Nr 262. Kraków, Niedziela 12 Czerwca 1910. Rok XXIX.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet E. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette-directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Posłowie wszechpolscy a polityka stronnictwa.

(*Tel. Biura koresp.*)

Wiedeń, 12 czerwca.

„Poln. Corresp.“ donosi: Na wczorajszem posiedzeniu grupa narodowo-demokratyczna Koła polskiego powzięła wobec powtarzających się pogłosek o niezgodzie w łonie stronnictwa następujące rezolucye:

Wierni programowi stronnictwa i zasadzie solidarności Koła polskiego, będą członkowie stronnictwa i nadal w pewnem porozumieniu z prezesem Koła w sposób niezawisły prowadzili swoją politykę w interesie narodu i kraju.

W swojej polityce na polu parlamentarnem nie może się grupa dać kierować przez rezolucye stronnictwa, które się uchwala pod wpływem przemijających stosunków i prądów w kraju.

Grupa pod względem swojej wewnętrznej organizacyi jest zupełnie autonomiczną.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Wiedeń, 12 maja.

Wczoraj po południu odbyło się tu posiedzenie grupy posłów demokratyczno-narodowych Koła polskiego. W naradzie tej nie brało udziału kilku posłów dem.-narodowych, n. p. Germann i Battaglia, mimo że bawią w Wiedniu. Po dłuższej dyskusyi uchwalono następujące rezolucye:

1) Grupa poselska demokratyczno-narodowa prowadzi politykę zgodnie z prezesem i zupełnie samoistnie.

2) Rezolucye uchwalone przez zjazdy stronnictwa, nie mogą mieć żadnego znaczenia dla kierunku polityki poselskiej.

3) Pod względem konstytucyjnym grupa jest zupełnie autonomiczną.

Jak słychać w kołach poselskich, wobec powzięcia powyższych uchwał, prawdopodobnem jest usunięcie się od kierownictwa stronnictwa Jana Gwalberta Pawlikowskiego i prof. Grabskiego.

Uchwalenie ziemstw na Litwie i Rusi.

(*Tel. „N. Reformy“*).

Petersburg, 12 czerwca.

Duma ukończyła wczoraj trzecie czytanie przedłożenia o ziemstwach na Litwie i Rusi. Postanowienie przedłożenia rządowego o obowiązkowem zastępstwie duchowieństwa prawosławnego odrzucono i zastąpiono je reprezentacyą fakultatywną.

Całe przedłożenie przyjęto 167 głosami centrum, nacyonalistów i części prawicy przeciw 139 głosom skrajnej prawicy i opozycyi, w której byli i Polacy.

Sprawa Hofrichtera.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Wiedeń, 12 czerwca.

„W. Allg. Ztg“ donosi: Hofrichter cofnął przed sądem swoje przyznanie się, wobec czego nie skazano go na śmierć, jak dzienniki mylnie doniosły, tylko na 20 lat ciężkiego więzienia.

Hofrichter przyznanie się do winy złożył nie wobec sędziego śledczego majora-audytora Kunza, lecz wobec psychiatrów. Zeznania swe jednak złożył w formie tak zawikłanej, że widać było, iż chce przez to wywołać wrażenie umysłowo-chorego; nadto dodawał jeszcze różne zmyślone szczegóły, aby wrażenie to spotęgować. Gdy lekarze poznali się na symulacyi, Hofrichter zauważywszy to, cofnął później przed sądem swoje zeznanie. Z tego powodu sąd skazał go na 20 lat ciężkiego więzienia.

Nie ulega wątpliwości, że wyrok ten zostanie zatwierdzony.

Rada państwa.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Wiedeń. W Izbie posłów podczas wczorajszej dyskusyi budżetowej pos. Hudec z Czech krytykował socyalne zarządzenia rządu, jako niechętne dla narodu czeskiego. Pos. Bugatto stwierdzał, że posłowie włoscy złożyli już dosyć dowodów cierpliwości, czekając na rozstrzygnięcie spraw włoskich. Pos. Hlibowicki odpierał zarzuty p. Budzynowskiego, podniesione przeciw jego stronnictwu.

Na tom obrady przerwano. Następne posiedzenie w poniedziałek o godz. 3 po południu.

Między interpelacyami, wniesionemi wczoraj, są: pos. Gabla w sprawie ekscesów antyżydowskich w Jutomie (?) w Galicyi, pos. Battaglii w sprawie popierania szkolnictwa handlowego w Galicyi i w sprawie zakazu długoterminowego tak zw. „Vorvekauf“ mąki.

Program prac parlamentu.

Wiedeń. Bar. Bienerth na konferencyi z prezydyum Koła polskiego omawiał dalszy program prac parlamentarnych i oświadczył, że rząd obstaje przy uchwaleniu podwyższenia podatku wódczanego, podwyższenia podatku osobisto-dochodowego i ewentualnie podatku od wina we flaszkach jeszcze przed feryami letniemi. Prezydyum Koła oświadczyło, że Koło jest za podwyższeniem podatku wódczanego, jednak pod warunkiem, że cały dochód z tego podatku przeznaczony będzie na sanacye finansów krajowych. Wkońcu bar. Bienerth prosił prezydyum Koła, aby członkowie jego byli w Wiedniu jak najliczniej obecni w czasie głosowań.

O uniwersytet włoski.

Wiedeń. Bar. Bienerth konferował wczoraj z posłami włoskimi w sprawie uniwersytetu, ponieważ bez głosów włoskich jest wątpliwem, czy rząd miałby większość przy głosowaniu nad budżetem. Chodziło o szybkie osiągnięcie porozumienia, gdyż we wtorek ma się odbyć głosowanie co do przejścia do dyskusyi szczegółowej. Zdaje się być prawdopodobnem, że kompromis przyjdzie do skutku na tej podstawie, iż ustawa o uniwersytecie włoskim wyraźnie postanowi, iż fakultet włoski umieszczony będzie prowizorycznie na 2—3 lat w Wiedniu, a po upływie tego czasu przeniesiony do jednego z miast włoskich, które jednak nie będzie w ustawie wymienione. Ustawa ma dalej wyraźnie zawierać zastrzeżenie, że jestto tylko wypadek wyjątkowy i że przez to niemiecki charakter Wiednia i Dolnej Austryi nie będzie naruszony.

Bar. Bienerth konferował w tej sprawie także z prezydyum Koła polskiego i zwrócił uwagę, że we Włoszech przewlekanie tej sprawy wywołałoby przykre wrażenie. Byłoby zadaniem stronnictw większości dać dowód dobrej woli w tej sprawie i wystąpić przeciw ewentualnej obstrukcyi Słowieńców w komisyi budżetowej. Należałoby też uwzględnić i tę okoliczność, że wśród wyborców włoskich wywołałoby jak najgorsze wrażenie, gdyby posłowie włoscy przyjechali bez konkretnego rezultatu w sprawie uniwersyteckiej.

Telegramy

z dnia 12 czerwca.

Przed kongresem ludowców.

Tarnów. Przed kongresem ludowców odbyło się wczoraj posiedzenie wydziału Rady naczelnej pod przewodnictwem pos. Stapińskiego i wiceprezesa dra Greka, przy udziale posłów parlamentarnych i sejmowych. Ustalono ostatecznie program prac dzisiejszego kongresu, w którym — jak się spodziewają — weźmie udział przeszło 1000 gmin z 50 powiatów całego kraju. Ze spraw merytorycznych uchwalił wydział przedłożyć kongresowi wniosek, aby wybór prezesa stronnictwa przeprowadził kongres, a nie Rada naczelna.

Fundusz Roseggera.

Wiedeń. Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Narodowej Schulvereinu, na którem stwierdzono, że dotąd wpłynęło na fundusz Roseggera 2,588.000 K gotówką, z czego wyasygnowano wczoraj 950,000 K na założenie niemieckich szkół i szkółek w miejscowościach na południu i wschodzie monarchii.

Trudności finansowe Czech.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ donosi: Z powodu niemożności zwołania Sejmu czeskiego finanse krajowe są w tak rozpaczliwym stanie, że z dniem 1 sierpnia kraj nie będzie w stanie wypłacić subwencyi a także i pensyi urzędników krajowych. Co się tyczy szkolnictwa, to najpóźniej do 1 listopada fundusz szkolny będzie wyczerpany. W tym więc dniu Wydział krajowy będzie zmuszony zastanowić wypłatę pensyj nauczycielom.

Manewry cesarskie.

Budapeszt. Minister honwedów Hazay udał się wczoraj po południu do Wiednia, aby konferować z ministrem Schönaichem w sprawie manewrów cesarskich.

Konkurs awiatyczny.

Budapeszt. Awiator hr. Montigny przedsięwziął wczoraj rano o godz. 7 wzlot próbny aparatem Bleriota. Zaledwie wzniósł się na 5 m. w górę, zaczął nagle spadać. Automobil pospieszył z pomocą, zanim jednak przybył, aparat leżał już na ziemi. Hr. Montigny jest ciężko ranny.

Łódź „Pluviose“.

Calais. Nurkowie przekonali się, że łódź podwodna „Pluviose“ ma w jednem miejscu szczerbę 5 cm. długości i 6 cm. szerokości. Z łodzi wydobyto już jedne zwłoki; wydobycie innych napotyka jeszcze na trudności.

Calais. Wczoraj wydobyto pierwsze zwłoki załogi zatopionej łodzi podwodnej „Pluviose“. Jestto podporucznik marynarki, Le Breton. Lekarze sądzą, że zwłoki dopiero od 5 dni leżały w wodzie.

O godz. 11 rano wolną już część łodzi znowu zakryła woda. Wydobywanie łodzi z morza połączone jest jeszcze wciąż z wielkiemi trudnościami. Do wnętrza bardzo trudno się dostać, a wskutek tego nie można także wydobyć znajdujących się tam zwłok.

Kwestya kreteńska.

Berlin. „Vossische Ztg“ donosi z Aten: Król grecki, bawiąc w Londynie, oświadczył tam istotnie, że będzie zmuszony abdykować, jeżeli Kreta nie będzie przyłączona Grecyi. Niedawno pojawiła się ponownie propozycya, pochodząca od Włoch, aby Turcya odstąpiła Kretę Grecyi za 25 milionów franków. Rząd turecki jednak propozycyę tę z całą stanowczością odrzucił.

Bojkot towarów greckich.

Konstantynopol. Ze Smyrny donoszą: Władze tamtejsze zezwoliły wczoraj, aby wyładowywanie okrętów greckich nastąpiło przez załogi tych okrętów i przez robotników chrześcijańskich. Grupa kreteńskich Mahometan usiłowała temu siłą przeszkodzić. Dragoman konsulatu greckiego zmuszony był dać 3 strzały z rewolweru. Wkroczyła policya i rozprószyła Kreteńczyków, poczem wyładowywanie okrętów mogło się odbyć.

Serbia i Turcya.

Belgrad. Turecki następca tronu wyjeżdżając stąd wygłosił podczas pożegnania z królem Piotrem mowę, w której wyraził zadowolenie, że przybył do Belgradu, przez co wzajemne stosunki przyjazne między Serbią i Turcyą wzmocniły się. — Dziękował też za serdeczne przyjęcie.

Spisek finlandzki?

Petersburg. Aresztowano tu szereg osób, w tem jednę kobietę i dziennikarza, za należenie do spisku w sprawie Finlandyi.

Proces Schönebeckowej.

W piątek wieczorem ukończono przesłuchiwanie oskarżonej Schönebeckowej. Koniec przesłuchania był — jak telegrafują z Olsztyna — bardzo dramatyczny. Schönebeckowa w słowach bardzo namiętnych wystąpiła przeciw Göbenowi, nazywając go komedyantem i człowiekiem egzaltowanym o bardzo niskich instynktach i twierdziła, że Göben, widząc się zgubionym, starał się całą winę zwalić na nią. Schönebeckowa zapewnia, że prosząc Göbena, aby ją uwolnił od męża, miała na myśli tylko rozwód, a nigdy nie myślała o morderstwie. Wszystko, co w tym kierunku zeznał Göben, jest nieprawdziwe. Opowiedział on też, że kupił na jej polecenie arszenik, który jej potem wręczył; Schönebeckowa miała arszenik wsypać do kawy dla męża, kawa ta jednak doskonale mu smakowała i nie wywołała żadnych objawów zatrucia. To opowiadanie nazywa Schönebeckowa również nieprawdziwem.

W dalszym ciągu rozprawy odczytano orzeczenia rzeczoznawców, którzy twierdzą, że Göben był blagierem, fantastą i często opowiadał różne niestworzone rzeczy, w które sam wierzył, jednak zdradzał pewną rycerskość.

Następnie odczytano szereg innych pism, między innemi list Göbena, pisany w ostatnich chwilach życia, w którym Göben odwołuje wszystkie zeznania, obciążające Schönebeckową.

Schönebeckowa — jak stwierdzono — zażywała morfinę, kokainę i weronal w bardzo wielkich ilościach.

Dalej odczytano pierwszy protokół, spisany z Schönebeckową zaraz po jej aresztowaniu. W protokole tym zanotowane jest następujące oświadczenie Schönebeckowej: „Kochałabym męża, któryby nie wzdrygnął się przed morderstwem“. Schönebeckowa, gdy jej to zdanie odczytano, prosiła, aby słowo: morderstwo zastąpiono słowami: wielki czyn. Twierdzi ona, że była tak zdenerwowaną, iż pragnęła jakiego wielkiego czynu, któryby podniecił jej nerwy.

(*Tel. „Nowej Reformy“.*)

Berlin. Na wczorajszej rozprawie przeciw Schönebeckowej w Olsztynie przesłuchano szereg świadków, nie zeznali oni jednak nic szczególnego. Na prośbę Schönebeckowej rozprawę odroczono do wtorku.

Opera lwowska.

Gościnne występy lwowskiej trupy operowej rozpoczęły się wystawieniem „Strasznego dworu“ Moniuszki, tej pięknej polskiej opery rodzajowej, której wdzięk ciągle jeszcze żywy, niekłamany, stanowią sympatyczne obrazki życia szlacheckiego dawnych czasów, ubrane w muzykę charakterystyczną, pełną temperamentu i mile bawiących ucho melodyi. Jakkolwiek treść libretta, pozbawiona zupełnie dramatycznego sukcesu, nie przejmuje słuchacza do głębi, przecież wzbudza nastroje miłe, rzewne, a czasem bawi komizmem, jak jakaś ulubiona historyczno-obyczajowa książka, coś jakby „Obrazy litewskie“ Chodźki; ten sam w nich duch panuje i także wywołują efekty w duszy czytelnika, jak muzyka Moniuszki.

Wykonanie było na ogół staranniejsze może niż zwykle, jakkolwiek i tak „fatum“ odwiecznie wiszące nad ensemblem drugiego aktu i teraz dało się poznać. Poza drobnemi usterkami, albo poza niektóremi pilnie przestrzeganemi wadami reżyserskiej tradycyi, przedstawienie miało wiele interesujących momentów. Z dawnych wykonawców na pierwszy plan wybija się p. Okoński, stwarzający w roli Miecznika prawdziwie artystyczną kreacyę. Dwie młode córy zaklętego zamku ujmowały wdziękiem głosów i piękną powierzchownością (panie: Lachowska i Dębicka), jak corocznie Stefanem był p. Drzewiecki, w śpiewie bardzo poprawny, ekonomicznie głosem szafujący, w grze natomiast cokolwiek sztywny, jak na żołnierza z husarskimi skrzydły jakby „zbyt dobrze wychowany“.

Wybornym Maciejem był p. Szymański, sympatyczny śpiewak, którego już dawno na scenie nie oglądaliśmy. I śpiew i gra tego artysty zasłużyła na rzetelne uznanie. Zbigniewa odtwarzał p. Tarnawski ze znaną sumiennością wokalną i temperamentem gry. P. Kasprowiczowa w roli Cześnikowej, p. Jeliński jako Skołuba i p. Sulikowski, przedstawiciel Damazy, zasługują również na serdeczny, gościnny poklask.

B. W.

Walka z upałami.

Jeżeli sprawdzą się przepowiednie meteorologów — co zresztą już po części nastąpiło — w takim razie musimy przygotować się na długotrwałe upały. Możemy wymyślać, ile nam się tylko podoba, ale to nawet ulgi nam nie przyniesie — przeciwnie, może narazić na tem łatwiejszy „szlag“, jak się wyrażają osoby, które przez kilkanaście lat uczęszczały do szkół polskich. W zimie dobre futro, klapy na uszy i częste chwytanie się za nos są dobremi środkami — w lecie przeciwko upałom walka jest trudniejsza. Grube ubranie samo grzeje — przez cienkie tem łatwiej przenikają promienie słoneczne do skóry.

W jednym z niemieckich dzienników pojawiła się rada, ażeby pod kurkiem wodociągu ochładzać wodą ręce. Skutek ma być zadziwiający. Całe ciało szybko się ochładza. Być może — ale co na to powie magistrat krakowski? Wszak wezwał mieszkańców Krakowa, ażeby oszczędnie obchodzili się z wodą. Ale wiedeński doradca ma widocznie przeczucie jak najlepsze, powiada bowiem dalej, że wilgotny ręcznik po dwukrotnej zmianie równie dobrze skutkuje. A najlepiej mieć łazienkę i kąpać się dwa razy dziennie, dodając do wody w wannie dwie garście soli.

Ważną rolę odgrywa sposób odżywiania się. Rzymianie mawiali, że „plenus venter non studet libenter“ — otóż pełny żołądek czyni człowieka mniej odpornym na upał. Lepiej jeść częściej, a mniej. Fałszywem jest przekonanie, jakoby płyny przyczyniały się do ochłodzenia ciała. Wszak wypite płyny musi organizm po największej części wydalić za pomocą pocenia się, co nie należy do miłych rzeczy. Należy pić bardzo umiarkowanie, unikać napojów alkoholowych, które osłabiają mięśnie, a wreszcie używać płynów bez cukru, który wywołuje pragnienie. Owoce są najlepszym środkiem orzeźwiającym, zwłaszcza kwaskowate. Owoce w puszce blaszanej można ochłodzić pod wodociągiem.

Poza pomieszkaniem powinniśmy się na sposób amerykański wyemancypować od przepisów mody i chodzić o ile możności w lekkich, jasnych ubraniach. Dobrze jest nosić z sobą środki orzeźwiające, znane sole do wąchania, kwaskowate cukierki, preparaty miętowe i t. p.

Oto cały podręczny arsenał do walki z upałem.

Kronika.

Kraków, niedziela 12 czerwca.

Kalendarzyk kościelny: Jana i Onufrego.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 32, zachód o godz. 7 m. 47 długość dnia godzin 16 min. 15.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, mierne wiatry, ciepłota spada, zachmurzenie.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu „Czar walca“; wieczorem „Opowieści Hoffmana“.

Teatr ludowy (w parku Krakowskim): po południu „Ułani księcia Józefa“; wieczorem „Pajacyki“ i „Bęben“; wieczorem (na ul. Rajskiej): „Z biegiem fal“ i „Koroniarz i Litwin“.

Wystawa w pałacu sztuki (plac Szczepański l. 4) otwarta codziennie od g. 10 rano do 4 po południu.

Muzyka kościelna. W kościele św. Anny zostaną wykonane w czasie sumy najnowsze utwory wokalne „Moniuszki“: Kyrie, Credo i Benedictus z Mszy Es-dur-Graduale i Angnus z Mszy E-mol, na chór mięszany ponadto pieśni: „Inclina aurem“ i „Na skrzydłach pieśni“.

Odczyty: T. Zgierski-Strumiłło: „Platon a wychowanie narodowe“ o godz. 10 rano w 40 sali Coll. Nov.; Pluciński: „Eurypides“ o godz. 10 rano w Kółku filologicznem U. U. J.

Festyny: w parku dra Jordana o godz. 3 po południu; w parku miejskim na Dębnikach o godz. 3 po południu.

Wycieczka oddziału kolarskiego „Sokoła“ do Sierszy o godz. 5 m. 38 rano.

Demonstracya socyalistów za reformą wyborczą do gminy.

Match footballowy między „Smichowem“ z Pragi a „Wisłą I.“ o godz. $5^{1}/_{2}$ po południu.

Teatr miejski we Lwowie: „Madame Sans-Gêne“.

W poniedziałek, 13 czerwca.

Kalendarzyk kościelny: Antoniego z Padwy wyzn.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 32, zachód o godz. 7 m. 47; długość dnia godzin 16 min. 15.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Madame Butterfly“.

Teatr ludowy (w parku Krakowskim): „Pajacyki“ i „Bęben“.

Posiedzenie wydziału filologicznego Akademii umiejętności o godz. 6 wieczorem.

Odczyt: A. Strzelecki: „Wstęp do historyi szczepu tureckiego“ w Kółku historyków U. U. J. o godz. 7 wieczorem.

Muzyka kościelna w kościele OO. Reformatów o godz. 8 rano.

Teatr miejski we Lwowie: „Pan dyrektor“.

Nowa pompa wodociągowa. W dniach 3 i 4 b. m. odbyła się w stacyi pompowej na Bielanach próba nowej czterocylindrowej pompy, o wydajności 480.000 litrów wody na godzinę, dostarczonej gminie m. Krakowa przez firmę L. Zieleniewski, Tow. akc. w Krakowie — Próba, przeprowadzona przez zaproszonych ze strony miasta ekspertów pp. profesora Fiedlera ze Lwowa i Chudzikiewicza, inżyniera inspektoratu kotłowego, w obecności dyrekcyi i delegata miejskiego zakładu wodociągowego oraz komisyi z ramienia Rady miejskiej z p. wiceprezydentem Sarem na czele, wykazała rezultaty o wiele przewyższające żądane przez magistrat i przyjęte przez firmę L. Zieleniewski, zarówno co do ilości zużytej pary, jak i co do wydajności wody. Pompa funkcyonuje znakomicie, co raz jeszcze potwierdza, że przemysł krajowy stoi w tej gałęzi zupełnie na wysokości zadania, a w tym wypadku pompa wyrobu krajowego osiągniętemi rezultatami o wiele przewyższa pompy produkcyi pozakrajowej, znajdujące się również na Bielanach.

Opera i operetka. Dziś po południu odegrana będzie w teatrze miejskim po cenach zniżonych operetka Straussa „Czar walca“, wieczorem Offenbachowskie „Opowieści Hoffmana“ z p. Korwin-Szymanowską w trzech głównych partyach Olimpii, Giuletty i Antonii. Niclasem będzie p. Brzeska. — Partyę Hoffmana wykona p. Drzewiecki a p. Okoński wystąpi w swoich dawnych trzech popisowych partyach.

W poniedziałek „Madame Butterfly“ z p. Dębicką, p. Lachowską, pp. Drzewieckim, Okońskim i Tarnawskim w głównych partyach. We wtorek ulubiona operetka „Manowry jesienne“ z udziałem pp. Miłowskiej, Brzeskiej, Markowskiej, pp. Solnickiego, Kuligowskiego i Zaremby.

Z Instytutu muzycznego. W niedzielę d. 19 b. m. odbędzie się w sali starego teatru drugi popis uczniów Instytutu muzycznego (poranek). — Początek popisu o g. 11 przedpoł.

Tow. kupców i młodzieży handlowej w Krakowie odbyło wczoraj walne zgromadzenie członków. Jak sprawozdanie z czynności Tow. za rok 1909 wykazuje, Towarzystwo rozwija się nader pomyślnie. Szereg ważnych spraw, jakie zarząd Tow. pomyślnie załatwił lub starał się załatwić, świadczy o wielkiej jego ruchliwości. Z ważniejszych spraw należy wymienić: założenie bursy dla praktykantów handlowych, powstałej ofiarnością kupiectwa. W bursie znalazło pomieszczenie 10 praktykantów. Akcya w sprawie sprzedaży soli z powodu braku zainteresowania u kupców upadła. — Nie doczekał się jeszcze urzeczywistnienia projekt połączenia się Tow. z kongregacyą kupiecką, jak również projekt nabycia domu klimatycznego w Zakopanem dla członków Twa.

Na Dar Grunwaldzki złożyli członkowie Tow. 2043 K 3 hal.

Majątek Stow. wynosi 43.680 K 77 hal. Sprawozdanie kasowe wykazuje w rozchodach i dochodach sumę 10.077 K 79 hal. Budżet na r. 1910 przewiduje w dochodach i rozchodach sumę 10.037 K 93 hal. Członków liczyło Tow. w końcu roku sprawozdawczego 342.

Walne zgromadzenie rozpoczęło się po godzinie pół do 10 wieczorem odczytaniem protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, poczem udzielono absolutoryum komisyi kontrolującej. Budżet na rok 1910 uchwalono, poczem przystąpiono do wyboru na rok bieżący 5 członków wydziału i 3 członków komisyi kontrolującej. Wybrani zostali do wydziału pp.: Dropiowski Jan Mieczysław, Ślimakowski Zygm., Halski Ludwik, Jarosz Karol, dr Nieć Władysław, Osiecki Zygmunt i Ściborowski Jan; do komisyi rewizyjnej: Kleczewski Tadeusz, Grabowski Gabryel i Makosiński Jan.

Przy ostatnim punkcie porządku dziennego: wnioski członków, uchwalono: 1) poruczyć na wniosek p. Halskiego wydziałowi, aby zastanowił się nad sprzedażą domu Stowarzyszenia przy ul. Wolskiej, ewentualnie, aby dobudowano w ogrodzie oficyny; 2) poruczyć wydziałowi, aby zastanowił się nad kupnem sanatoryum dla Stowarzyszenia, przyczem dr Nieć ofiarował na pomnożenie funduszów 1000 kor.; 3) poruczyć wydziałowi, aby zastanowił się nad projektem założenia kasy zapomogowej. — Na tem o godzinie 12 zakończono obrady.

Dla młodzieży szkół średnich. Wydział Tow. kolonij wakacyjnych dla uczniów szkół średnich wysyła w tym roku na dwumiesięczny okres wakacyjny największą dotychczas liczbę 56 kolonistów, a równocześnie — ponieważ kolonia w Porębie Wielkiej większej liczby chłopców nie pomieści — postanowił kapitał przeznaczony na ten cel tak powiększyć, aby na rok przyszły można zakupić nastręczającą się tanio do nabycia piękną willę na nową kolonię. W tym celu gromadzi wydział energicznie fundusze, a głównym źródłem dochodu ma być wydana pod redakcyą prof. Antoniego Lekszyckiego „Chwila aktualna“ o nader bogatej treści.

„Chwilę“ nabywać można w dyrekcyach gimnazyów i szkół realnych w Krakowie i Podgórzu, u członków wydziału Tow. kolonij, w administracyi „Czasu“ oraz w księgarniach: Spółki Wydawniczej Polskiej, A. Krzyżanowskiego, Gebethnera i Sp., Wojnara, Friedleina, Hopcasa i Salomonowej.

Wydział Tow. kolonij wakacyjnych zwraca się z gorącą prośbą do pań, któreby łaskawie zechciały w kołach swoich znajomych podjąć się sprzedaży „Chwili“, aby raczyły zgłosić się kartą korespondencyjną do jednego z członków wydziału, których adresy są następujące: Anna Chylińska (Sobieskiego 16), prof. Marya Morawska (Wolska 24), dyrektorowa Winkowska (Jabłonowskich 5), prof. Kazimierz Morawski (Wolska 24), poseł Franciszek Bujak (Długa 56), dyr. Stanisław Bednarski (gimn. św. Jacka), dr Stanisław Jaugustyn (Sławkowska 20), dr Tadeusz Pisarski (Długa 23), red. Jan Grzywiński (redakcya „Nowej Reformy“), prof. Antoni Lekszycki (redakcya „Czasu“), prof. Jakób Zachemski (gimn. św. Anny), prof. ks. Zygmunt Kulig (gimn. św. Jacka), prof. dr Karol Dawidowski (gimn. III. im. Sobieskiego), dyr. Roman Zawiliński i prof. Karol Stach (gimn. IV), prof. Józef Przybylski (gimn. V), dyr. Ignacy Kranz i prof. Gustaw Leśnodorski (gimn. w Podgórzu), prof. Władysław Koch (I szkoła realna), prof. Aleksander Jaworski (II szkoła realna).

Z wyborów podmiejskich. Od p. Rudolfa Peterseima otrzymujemy oświadczenie, że nie będzie się ubiegał o mandat do Rady m. Krakowa z dzielnicy Grzegórzki.

Zjazd koleżeński. Podpisani jako komitet urządzają w przeddzień uroczystości grunwaldzkich w lipcu 1910 w Krakowie zjazd koleżeński kolegów, którzy w czerwcu 1885 zdali egzamin dojrzałości w gimnazyum św. Jacka w Krakowie i upraszają wszystkich kolegów o przesłanie jak najspieszniejsze swoich obecnych adresów na ręce adw. dra Józefa Steinberga w Krakowie (Grodzka 18). Dr Tadeusz Bednarski, prof. Juliusz Nowak, dr Rozwadowski Jan, dr Józef Steinberg, prof. dr Leon Wachholz.

O fałszywą krydę. Rozprawa przeciw Braunerom, trwająca od środy, zakończyła się wczoraj po południu. Po przemowie dra Seinfelda przysięgli po naradzie większością głosów zaprzeczyli przedłożone pytania, poczem trybunał uwolnił oboje oskarżonych od winy i kary.

Represye w Królestwie. Pisma warszawskie donoszą: Komisya gubernialna do spraw towarzystw i związków zamknęła Towarzystwo bibliotek i czytelń parafialnych w archidyecezyi warszawskiej.

Zbrojny opór przy aresztowaniu. Z Żytomierza donosi pet. ag. tel.: W Krzemieńcu przed odejściem pociągu wieczornego żandarm kolejowy usiłował ująć dwóch podejrzanych ludzi. Ludzie ci przy rewizyi zabili żandarma i pomagającego mu policyanta, poczem sami odebrali sobie życie. Na stacyi w Czieranach z pośród dwóch podejrzanych ludzi, którzy przy aresztowaniu stawili zbrojny opór żandarmowi, jednego zabito, a drugi uciekł.

Wyścigi konne w Wiedniu. Wyniki wyścigów z dnia 11 czerwca (inform. Lackenbachera) są następujące:

Bieg I, nagroda „Neubau" 4000 K, 2000 m. Ks. Wł. Lubomirskiego „Książę pan" 1 ($1^1/_4$:1), W. Mautnera „Kaiseruhlan" 2 (4:1), biegało 5. — Bieg II sprzedażny, nagroda 3400 K, 1100 m. Marasestiego „Raspherry" 1 (3:1), Stan. Wiktora „Mirabeau" 2 (2:1), tegoż „Addide" 3 (7:1), biegało 7. — Bieg III „Lady-Patroness", nagroda 9500 K, 1100 m. Hr. A. Baltazziego „Nemèzis" 1 ($1^1/_2$:1), biegało 4. — Bieg IV sprzedażny dwóchlatek, nagroda 3400 K, 1000 m. Rödego „Valons-y" 1 (4:1), K. Raucha „Calville" 2 (4:1), Wiltonhofa „Pirok" 3, ($1^1/_4$:1), biegało 9. Bieg V „Parsifal", handikap, nagroda 6500 K, 1600 m. A. Drehera „Sapristi" 1 (8:1), J. Jankowicza „Vansittart" 2 ($2^1/_2$:1), bar. G. Springera „Szepegö" 3 (8:1), biegało 10. — Bieg VI Steeplechase, nagroda 5000 K, 3200 m. J. Jankowicza „Petronella" 1 ($2^1/_4$:1), biegało 4. — Bieg VII Handikap trzylatek, nagroda 4000 K, 1100 m. A. Drehera „Bougre" 1 (6:1), Mik. Szemerego „Menki" 2 (5:1), A. Baltazziego „Schiksel" 3 (7:1), biegało 18.

Zderzenie automobilu z pociągiem. Z Aschaffenburga telegrafują: Koło stacyi Dettinger nastąpiło zderzenie automobilu, biorącego udział w konkursie ks. Henryka pruskiego, z lokomotywą. Szofer i mechanik są ciężko ranni. Automobil, w którym znajdowała się skrzynia z nagrodami, został zniszczony.

Zaraźliwe zapalenie ślepej kiszki. Z Londynu telegrafują: Lekarz dr Gael ogłosił artykuł naukowy, w którym donosi, że zapalenie ślepej kiszki jest chorobą zaraźliwą. — W kołach lekarskich twierdzenie to spotyka się z wielkim sceptycyzmem.

Wykolejenie pociągu. Z Konstantynopola telegrafują: Pociąg, nadeszły wczoraj, wykoleił się na moście Julta Burgas. Kilka wagonów, między tymi wagon pocztowy, zdruzgotany. 9 osób rannych, z tych 3 ciężko.

Znaleziona broń. Z Helsingforsu donosi pet. ag. tel.: W majątku agronoma Sporego, w bliskości Michel, znaleziono pod mostem dwie paczki, zawierające 650 ładunków karabinowych, systemu szwajcarskiego. Śledztwo nie wyjaśniło jeszcze pochodzenia tych ładunków.

Cholera na Jawie. Z Rotterdamu telegrafują: Podług doniesień dzienników, na Jawie wybuchła cholera. W ostatnich 6 miesiącach zmarło w Samarang 2000 osób na cholerę. Także na wyspie Madura panuje cholera.

Oszustwo trustowe. Z Nowego Jorku telegrafują: Przysięgli zasądzili 2 wysokich urzędników trustu cukrowego, Nelka i Gerbrachta za oszustwo popełnione przez fałszywą wagę ładunków cukrowych.

Odznaczenia. „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz polecił wyrazić radcy dworu w dyrekcyi skarbu we Lwowie, Karolowi Fritzowi, z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, swoje osobliwe najwyższe zadowolenie z powodu jego wieloletniej wybitnej działalności.

Cesarz nadał starszym radcom skarbu w dyrekcyi skarbu we Lwowie, Gustawowi Neumannowi i Stanisławowi Bilwinowi, tytuł i charakter radców dworu z uwolnieniem od taksy.

Mianowania i przeniesienia. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Namiestnik zamianował weterynarza powiatowego Grzegorza Bogdana starszym weterynarzem powiatowym a asystenta weterynaryi Józefa Brasila weterynarzem powiatowym.

Namiestnik przeniósł komisarza powiatowego, Stanisława Łukaszewskiego, z Turki do Lwowa.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 11 czerwca.

HOTEL SASKI: L. Radecki, E. Wolski ze Lwowa, R. Zalnadnik z Złoczowa, K. Komierowski z Rząski, St. Hulanicki z Ukrainy, Aug. Leszczyńska z Gołębowa, J. Maleter z Wiednia, J. Duszyński z gub. kijowskiej, O. Miekerts, E. Spitzer z Wiednia, A. Zadora, A. Michałowska z Kijowa, St. Iwanowski ze Lwowa, hr. St. Tarnowski z Zakopanego.

HOTEL KRAKOWSKI: dr Antoni Byczkowski, X. Walenty Dębski, Jan Łuniewski z Warszawy, Roman Szczur, Stanisław Żarnecki z Zakopanego, Julian i Stanisław Kontrymowicz z Kazimierzy Wielkiej (Król. Pol.), dr Eugeniusz Kozierowski z Grybowa, Maryan Waligórski z Ojcowa (Król. Pol.), prof. Franciszek Słomkowski, Czesławowie Oksza Pijanowscy ze Lwowa, Tadeusz Pieleski z Sieniawy (Król. Pol).

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 11 czerwca. Losy: a) procentowe: Austryacki zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 299·75. Austr zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 278·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 283·50. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 247·75. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 109·90. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 29·50. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 539·—. Clary 40 złr. m. k. 235·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 114·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 120·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 79·50. Palffy 40 złr. 250.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 66·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 41·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 275·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 257·75. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 259·25. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 545·—.

Berlin, 11 czerwca. Austryackie banknoty 85·10. Spirytus —·—.

Paryż, 11 czerwca. Renta 3-prc. 98·93. Mąka 31·45

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 11 czerwca. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.
(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 671 25, węg. Zakł. kred. 845 —, Anglobanku 311 50, Unionbanku 601 75, Länderbanku 499 50, Bankverein 543 —, Bodencredit 11 88, Galic. Banku hipotecz. 688 —, Kolei państwow. 753 25, kolei połudn. 119 —, 4% poż. m. Krakowa 98 —, kolei północnej 54 40, kolei Czerniow. — —, Alpiny 7·4 — Rima Muranyi 659 50, Prag. Tow. żelazn. 26 60, Fabryki broni 713 —, Akcye tureckie tyt. 388 —, Gal. akc. Tow kop. n. 875 —, Obl. węg. indemniz. 92 75, Renta majowa 94 20, Austr. renta koron. 94 20, Węgier. renta koron. 92 30. 56 letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 30, 4% Listy Banku hip. 93 75, 4½% Listy Banku hip. 99 50, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 94 50, 4½% Listy Banku kraj. 100 25, 4% Gal. Obl. propin. 97 90, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 60, 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —, Losy tureckie 2·9 50, Marki 117 55, Ruble 254 50, Rosyj. pożyczka 108 60

Usposobienie: po spokojnem przebiegu później osłabienie na niezadowalniające doniesienia zagranicy.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.